

W poszukiwaniu prababek – o pierwszych filozofkach z Uniwersytetu Jagiellońskiego (1897–1939)

W niniejszym artykule krótko przedstawiam historię wejścia kobiet do świata akademickiego przez wstąpienie na Uniwersytet Jagielloński, ze szczególnym uwzględnieniem kobiet, które zajmowały się filozofią ścisłą. Interesują mnie następujące problemy: czy i jak duży wpływ na przebieg ich karier naukowych miała płeć (m.in. możliwości edukacyjne, ocena prac) i w jaki sposób przekłada się ona na zachowanie ich dorobku naukowego. Chciałabym zaprezentować wybrane biografie naukowczyń tego okresu (1897–1939) i ich wkład w naukę i kulturę. Przedstawiam m.in. sylwetki Stefanii Tatarówny, Władysławy Tatarówny, Haliny Biegańskiej-Płodowskiej, Cecylii Bańkowskiej-Ostachiewicz-Trzcinińskiej, Marii Wędrychowskiej-Cyrus-Sobolewskiej i Debory Vogel.

Celem niniejszego artykułu jest przedstawienie biografii i dokonań kobiet, które należały do pierwszego pokolenia filozofek akademickich z Uniwersytetu Jagiellońskiego. Odnosić się będą do okresu od dopuszczenia kobiet do studiowania na wydziałach filozoficznych w Galicji (1897) do wybuchu II wojny światowej. Praca w dużej mierze opiera się na wynikach moich badań prowadzonych w Archiwum Uniwersytetu Jagiellońskiego, Instytucie Pamięci Narodowej, Archiwum Państwowym i w lokalnych archiwach, bibliotekach, a także na analizie ówczesnej prasy i periodyków – „Ruchu Filozoficznego”, „Przeglądu Filozoficznego”, „Na posterunku”, „Czasu” i innych.

Potrzeba badań nad kwestią kobiecą

Tematyka historii kobiet i kobiecej wersji historii jest w Polsce wciąż stosunkowo nowym zagadnieniem. W Europie Zachodniej czy Stanach Zjednoczonych badania nad (nie)obecnością kobiet prowadzone są od kilkadziesiątu lat – w Polsce niestety nie powstała żadna systematyczna praca podejmująca kwestię kobiet w historii polskiej filozofii. Dotychczasowe publikacje dotyczące tego problemu zwykle mają charakter kulturoznawczy, *stricte* historyczny czy literaturoznawczy, brak jednak prac skupiających się bezpośrednio na myśli i biografiach kobiet. W ostatnich latach

można zaobserwować tendencję, związaną między innymi z większym udziałem kobiet w nauce, do zainteresowania tą problematyką. Powstaje wiele lokalnych inicjatyw, takich jak *Kraków kobiet*, *Krakowski Szlak Kobiet*, *Aleje Bibianny* czy *Wielkopolski Słownik Pisarek*, jednak na mapach historycznych, literackich czy intelektualnych wciąż wiele jest białych plam dotyczących działalności kobiet¹.

Brak informacji na temat dokonań kobiet, ich życia i dorobku pozbawia nas części dziedzictwa, nie pozwala w pełni zrozumieć historii i tradycji. Ich nieobecność w tradycji akademickiej przyczynia się do dyskryminacji intelektualnej, a kolejne pokolenia studentek są pozbawione wiedzy na temat swoich poprzedniczek. Z tych powodów konieczne jest zbadanie przeszłości i rewindykacja historii kobiet – powinno być to działanie niezwłoczne, również ze względu na problem zachowania źródeł.

Kobiety na Uniwersytecie Jagiellońskim

Poczet kobiet na Uniwersytecie Jagiellońskim otwiera prawdopodobnie Nawojka. Ta na wpół legendarna dziewczyna prawdopodobnie pochodziła z Dobrzynia i była córką burmistrza lub rektora ze szkoły parafialnej (co znaczące w tym kontekście, legenda niestety nie wspomina o matce Nawojki), a po śmierci rodziców za odziedziczone pieniądze zapisała się na Uniwersytet, przyjmując imię Andrzej. Po dwóch latach studiów i otrzymaniu tytułu bakałarza, Nawojka zostaje zdemaskowana i postawiona przed sądem biskupim. Od pewnej śmierci ratuje ją biskup Zbigniew Oleśnicki poruszony słowami, że przyczyną tego haniebnego oszustwa była miłość do nauki. Nawojka została zesłana do klasztoru, by nauczać nowicjuszek, a dostęp do edukacji, zwłaszcza wyższej, przez kolejne wieki był dla kobiet zamknięty.

Kolejne ślady kobiecej obecności pochodzą z końca XVIII wieku, konkretnie z roku 1790, gdy dziewięć kobiet zostało dopuszczonych do studiowania położnictwa². Był to efekt reform kołłątajowskich. Co ciekawe, na ówczesnym wydziale

¹ Zainteresowanych tematyką historii kobiet i kobiecej historii odsyłam do następujących pozycji: *Działaczki społeczne, feministki, obywatelki. Samoorganizowanie się kobiet na ziemiach polskich do 1918 (na tle porównawczym)*, red. A. Janiak-Jasińska, K. Sierakowska, A. Szwarz, Warszawa, Wydawnictwo Neriton 2008 oraz *Działaczki społeczne, feministki, obywatelki. Samoorganizowanie się kobiet na ziemiach polskich po 1918 (na tle porównawczym)*, red. A. Janiak-Jasińska, K. Sierakowska, A. Szwarz, Warszawa, Wydawnictwo Neriton 2009; *Kobieta i kultura. Kobiety wśród twórców kultury intelektualnej i artystycznej w dobie rozbiorów i w niepodległym Państwie Polskim*, red. A. Żarnowska, A. Szwarz, Warszawa, Wydawnictwo DiG 1996; *Równe prawa i nierówne szanse: kobiety w Polsce międzywojennej*, red. A. Żarnowska, A. Szwarz, Warszawa, Wydawnictwo DiG 2000. Na uwagę zasługują także publikacje na temat pierwszych instytucji podejmujących się wyższej edukacji kobiet, na przykład J. Kras, *Wyższe kursy dla kobiet im. A. Baranieckiego w Krakowie 1868–1924*, Kraków, Wydawnictwo Literackie 1972 czy publikacje dotyczące Uniwersytetu Jagiellońskiego autorstwa Urszuli Perkowskiej i Jadwigi Suchmiel, poświęcone studentkom, organizacjom studenckim i późniejszym karierom naukowczyń. Omawiane prace mają charakter opisowy, zawierają analizy statystyczne i w wybranych przypadkach krótkie biogramy, nie przedstawiają jednak dorobku intelektualnego poszczególnych kobiet.

² K. Stopka, A. Banach, J. Dybiec, *The History of Jagiellonian University*, Kraków, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego 2000, s. 86.

lekarskim studiowało 114 osób, więc w porównaniu z późniejszymi latami ich udział był ogólnie wysoki. W 1824 roku tytuły magistra farmacji otrzymały siostry Filipina i Konstancja Studzińskie. Zakonnice jednak nie zostały dopuszczone do normalnych studiów i realizowały program zaocznie³.

W 1878 roku Ministerstwo Wyznań i Oświaty w Wiedniu, pod które podlegały galicyjskie uniwersytety, wydało rozporządzenie wykluczające w praktyce możliwość studiowania przez kobiety. Ze względu na dbałość o jakość kształcenia stwierdzano, że przynajmniej na najwyższym etapie kształcenia konieczne jest rozdzielenie płci. Kobiety mogły uczestniczyć w zajęciach tylko w bardzo wyjątkowych wypadkach, gdy wykłady będą prowadzone dla nich oddzielnie. Każdorazowo należało otrzymać zgodę prowadzącego zajęcia, rady wydziału oraz ministerstwa. Pomimo tej skomplikowanej procedury studiującym kobietom nie wolno było przystępować do zaliczeń czy zdawania egzaminów ani otrzymywać jakichkolwiek dokumentów poświadczających fakt podnoszenia kompetencji, nauki zawodu⁴.

Jako pierwsza na ten przepis powołała się Ludmiła Kummersberg w 1880 roku. Władze uniwersytetu pozytywnie rozpatrzyły jej prośbę o przyjęcie na studia, kiedy jednak chciała się immatrykulować i zdawać egzaminy – odmówiono. W kolejnych latach wiele kobiet powoływało się na wspomniane rozporządzenie, ale aż do roku 1894 roku żadne z wymienianych we wnioskach okoliczności nie zostały uznane za tak wyjątkowe, by usprawiedliwiać uczestnictwo kobiet w wykładach. W 1894 roku na Kongresie Pedagogicznym we Lwowie po wystąpieniu Kazimierzy Bujwidowej przegłosowano niewielką liczbą głosów możliwość studiowania przez kobiety na polskich uniwersytetach i to w charakterze zwyczajnych słuchaczek⁵. Jak zwraca uwagę Jan Hulewicz, postulaty Kazimierzy Bujwidowej poparły wszystkie kobiety⁶. W konsekwencji Uniwersytet otrzymał ponad 50 podań od kobiet o przyjęcie na studia i sprowokowało to już bardziej oficjalną debatę na temat możliwości dopuszczenia kobiet do studiowania⁷. W tym samym roku przyjęte zostały na studia trzy farmaceutki: Janina Kosmowska, Jadwiga Sikorska i Stanisława Dowgiałłówna.

³ Były to pierwsze kobiety na świecie, które otrzymały tytuł magistra farmacji. Nie tylko jednak obecność na zajęciach sióstr Studzińskich była tak problematyczna, że musiały uczyć się na indywidualnych zajęciach u prof. Józefa Sawiczewskiego, ale także dziekan Wydziału Lekarskiego był nieobecny podczas egzaminu magisterskiego, który zresztą nie odbywał się, jak zwykle, w uniwersyteckich murach, ale w szpitalu św. Łazarza. Por. http://bez-recepty.pgf.com.pl/index.php?co=artyk&id_artyk=115 [05.11.2012].

⁴ Por. rozporządzenie Wysokiego Ministerstwa Wyznań i Oświaty z 6 maja 1878, [w:] *Zbiór najważniejszych przepisów uniwersyteckich*, oprac. K.W. Kumaniecki, Kraków, Drukarnia UJ 1913.

⁵ J. Suchmiel, *Udział kobiet w nauce do 1939 roku w Uniwersytecie Jagiellońskim*, Częstochowa, Wydawnictwo Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Częstochowie 1994, s. 19–20.

⁶ J. Hulewicz, *Sprawa wyższego wykształcenia kobiet w Polsce w wieku XIX*, Kraków, PAU 1939, s. 257.

⁷ Por. A. Kiessel, *Kazimiera Bujwidowa. Człowiekiem się czuję, więc ludzkich praw żądam!*, [w:] *Krakowski Szlak Kobiet. Przewodniczka po Krakowie emancypantek*, red. E. Furgał, Kraków, Fundacja Przestrzeń Kobiet 2009, s. 43.

Debata na temat możliwości studiowania kobiet na Wydziale Filozoficznym⁸ zakończyła się w roku 1897, kiedy to Ministerstwo Wyznań i Oświaty wydało na nie zgodę⁹.

Warunki studiowania na Wydziale Filozoficznym

Zgoda Ministerstwa oznaczała nie tylko dopuszczenie do studiowania, ale również do uzyskania stopnia doktora. Aby móc kandydować, należało posiadać obywatelstwo austriackie, ukończone 18 lat i maturę z gimnazjum rządowego lub zagranicznego uznawanego przez ministerstwo za równorzędne. Kandydatki, które nie spełniały ostatniego wymogu, mogły się zapisać na uniwersytet jako studentki nadzwyczajne. Wydział Filozoficzny UJ jako pierwszy oficjalnie wpuścił na uniwersytet kobiety, choć w pierwszym roku akademickim 1897/98, pomimo zapisania około 100 kobiet, żadna nie miała statusu studentki zwyczajnej, ponieważ nie miała matury wydanej przez rządowe gimnazjum i nie istniały szkoły, które mogły taką maturę wydać. Status studentki zwyczajnej różnił się od nadzwyczajnej tym, że pierwsze cieszyły się pełnią praw, a drugie nie mogły zdawać egzaminów rządowych, starać się o stypendia i dofinansowania, a nawet uczestniczyć w zgromadzeniach¹⁰. Jeszcze gorsza była sytuacja hospitantek, które, tak jak wszyscy, musiały płacić za studia, jednak wolno im było uczestniczyć tylko w niektórych wykładach i nigdy nie uzyskiwały urzędowego potwierdzenia zdobywania wykształcenia. Hospitantkami były zresztą tylko kobiety, w Archiwum Uniwersytetu Jagiellońskiego nie ma śladów po ani jednym mężczyźnie o tym statusie.

Wydział Filozoficzny był największy spośród wydziałów UJ i nieformalnie dzielił się na humanistyczny i „ścisły”, nauczano na nim zarówno filozofii, filologii, socjologii i historii, jak i chemii, zoologii, geografii, a nawet astronomii i mineralogii.

Tok studiów był bardzo dowolny, można było uczestniczyć w samodzielnie wybranych wykładach w ramach wydziału, a po czterech latach otrzymywało się absolutorium będące dowodem ukończenia studiów. Nie było żadnych egzaminów końcowych. Aby zaliczyć semestr, należało uczęszczać na wykłady przez minimum 10 godzin tygodniowo. Studia były płatne, oddzielną była opłata za każdy przedmiot, a także dodatkowo – za sprawdzanie prac i recenzje. Ażeby uzyskać absolutorium,

⁸ Na Wydziale Lekarskim kobiety mogły studiować dopiero od 1900 roku, na Wydziale Prawa po I wojnie światowej. Charakter dyskusji na Wydziale Lekarskim i odwoływanie się między innymi do argumentów biologicznych, by potwierdzić tezę, jakoby „natura” uniemożliwiała kobietom rzetelne wykonywanie zawodu lekarza, a nawet położnej, dziwi tym bardziej, że jak pisałam wcześniej, już w 1790 roku kobiety mogły się kształcić na medyczkę. Więcej o dopuszczaniu kobiet do studiowania pisałam w artykule: *Pierwsze krakowskie studentki zajmujące się filozofią ścisłą a współczesne studentki i naukowczynie*, [w:] *Ona w XXI wieku. Interdyscyplinarny obraz kobiety*, red. M. Baranowska-Szczepańska, Poznań, Wydawnictwo Maiuscula 2011.

⁹ Rozporządzenie Ministra Wyznań i Oświaty z 23 marca 1897 r., L. 7155 (L. 84 Dz. U. p.) Nr. 19 Dz. R. min. dotyczące się dopuszczenia kobiet na wydziały filozoficzne c. k. uniwersytetów w charakterze uczennic zwyczajnych i nadzwyczajnych.

¹⁰ Rozporządzenie Ministra Wyznań i Oświaty z 13 października 1849 r., L. 7215 (L. 416 Dz. U. p.).

należało mieć status studenta zwyczajnego. W przypadku studentów i studentek nadzwyczajnych zamierzających uzyskać stopień doktora należało co najmniej 2 lata przed złożeniem pracy doktorskiej uzupełnić wykształcenie (w przypadku studiowania filozofii szczególnie ważne było uzupełnienie wiadomości z języka greckiego)¹¹ i zdać egzamin dojrzałości w gimnazjum rządowym.

Uzyskanie stopnia doktora wiązało się z posiadaniem absolutorium, napisaniem pracy doktorskiej pod kierunkiem jednego z profesorów, a po jej zaaprobowaniu przez dwóch recenzentów należało zdać dwa egzaminy rygorozalne: jeden z przedmiotu kierunkowego, głównego – egzamin dwugodzinny – oraz jeden z przedmiotu pobocznego, jednogodzinny. Egzamin z drugiego przedmiotu powinien również wiązać się z tematem pracy doktorskiej. W przypadku niezaliczenia egzaminu za pierwszym razem odsyłało kandydatów na minimum trzy miesiące, za drugim razem – na minimum rok, a w przypadku trzeciego nieudanego podejścia ubiegający się na zawsze tracili możliwość zdobycia stopnia doktora na uniwersytetach austriackich, a także możliwość nostryfikowania dyplomów uzyskanych za granicą¹².

Pierwsze filozofki¹³

W latach 1897–1939 prace doktorskie¹⁴ z filozofii ścisłej złożyło 29 kobiet, z czego tytuł doktora filozofii uzyskało 25; pozostałe cztery kobiety przeniosły swoje przewody do Wiednia, a co najmniej trzy z nich uzyskały tam stopień doktora. W 1926 roku w wyniku reformy szkolnictwa wprowadzono konieczność zdawania egzaminu końcowego na wszystkich kierunkach, obowiązek pisania pracy końcowej i przyznawanie tytułu magistra. Z przedstawionej grupy kobiet osiem studiowało w studium pedagogicznym i siedem z nich zdało egzaminy nauczycielskie¹⁵. Trzy z nich zostały zatrudnione na Uniwersytecie Jagiellońskim:¹⁶ Janina Suchorzewska, Franciszka Kalicińska-Korpał i Janina Turczyńska¹⁷. Przed II wojną światową z tej

¹¹ Rozporządzenie Ministerstwa Wyznań i Oświaty z 29 marca 1909 r., L. 1997 (L. 65 Dz. U. p.) w sprawie świadectw dojrzałości z gimnazyjów realnych i reformowanych gimnazyjów realnych.

¹² Rozporządzenie Ministra Wyznań i Oświaty z 16 marca 1899 r., L. 6928 (L. 56 Dz. U. p. i Nr 16 Dz. Rozp. Min), którym wydaje się zmieniony porządek egzaminów ścisłych na wydziałach filozoficznych uniwersytetów królestw i krajów w Radzie państw reprezentowanych.

¹³ Znaczna część danych z tego rozdziału pochodzi z mojego wcześniej wspomnianego artykułu, napisanego w 2010 roku. Informacje są jednak poprawione i uzupełnione.

¹⁴ Więcej o charakterystyce studiów tego okresu pisze K. Michalewska, *Wydział Filozoficzny Uniwersytetu Jagiellońskiego (1849–1945)*, [w:] *Inwentarz akt wydziałów i studiów Uniwersytetu Jagiellońskiego 1850–1939 (1954)*, red. J. Michalewicz, Kraków, Wydawnictwo Archiwum Uniwersytetu Jagiellońskiego 1997, s. 227–238.

¹⁵ Egzaminy nauczycielskie były na bardzo wysokim poziomie. Na uwagę zasługuje też fakt, że nauczycielstwo było wówczas zawodem nadreprezentowanym przez mężczyzn.

¹⁶ Por. U. Perkowska, *Kariery naukowe kobiet na Uniwersytecie Jagiellońskim w latach 1904–1939*, [w:] *Kobieta i kultura*, dz. cyt., s. 139–155.

¹⁷ Janina Suchorzewska była zatrudniona w Seminarium Filozoficznym w latach 1915–1918, 1925–1928 oraz 1945–1946. W czasie wojny, w latach 1942–1945, prowadziła tajne wykłady z głównych zasad filozofii. W latach 1946–1957 pracowała w Archiwum UJ, a w roku akademickim 1957/58

grupy zatrudniona była tylko Janina Suchorzewska. W sumie do roku 1939 na Wydziale Filozoficznym oprócz Suchorzewskiej zatrudnione były tylko dwie kobiety zajmujące się filozofią ścisłą: Józefa Grysakowska, która w latach 1935–1939 pracowała w Seminarium Filozoficznym, oraz Ludwika Dobrzyńska-Rybicka, która w 1920 roku zajmowała się historią filozofii. Suchorzewska natomiast zatrudniona była w Seminarium Filozoficznym w latach 1915–1918 oraz 1925–1928¹⁸.

W omawianym okresie doktoraty z filozofii otrzymały następujące kobiety (w kolejności chronologicznej): Stefania Tatarówna, Halina Biegańska, Justyna Korczyńska, Gizela Landau, Maria Rosenblatt, Stefania Adler, Janina Suchorzewska, Cecylia Bańkowska, Maria Wędrychowska-Cyrus-Sobolewska, Estera Mangel, Franciszka Kalicińska-Korpał, Jadwiga Szmydt, Waława Tatarówna, Augustyna Korngold, Anna Tenenbaum, Debora Vogel, Zuzanna Bier-Korngold, Helena Jankielowska, Lea Ungarówna, Ruchla Hochenberg-Landman, Zofia Kolarzowska, Franciszka Sonnenschein-Markowicz, Janina Turczyńska, Melania Buxbaum, Zofia Włodek de Goetz-Okocimska. Procedurę otrzymania doktoratu rozpoczęły, ale nie ukończyły (ze względu na przeniesienie się na inny uniwersytet w Galicji): Zofia Kaufman, Minna Rosezweig, Zofia Antonina Rosenberg, Henia Schapirówna. Żadna kobieta nie otrzymała nostryfikacji zagranicznego doktoratu.

W wyniku wcześniej wspomnianej reformy z 1926 roku Lea Ungarówna i Ruchla Hochenberg-Landman otrzymały również magisteria na podstawie wcześniej złożonych doktoratów. Oprócz nich tytuły magistra filozofii otrzymały Anna Seidel i Józefa Grysakowska, a odrzucono pracę Karoliny Kling.

O habilitację ubiegały się Zofia Daszyńska-Golińska (bez powodzenia) i Ludwika Dobrzyńska-Rybicka.

Tematy prac doktorskich wskazują na zainteresowanie kobiet tematami na pograniczu psychologii i filozofii, a dziś pewnie określilibyśmy je jako kognitywistyczne. Maria Rosenblatt pisała o *Zagadnieniu widzenia głębi w nowszej literaturze psychologicznej*, Cecylia Bańkowska poświęciła pracę *Badaniom nad ostrością widzenia w bocznym widzeniu*, Maria Wędrychowska-Cyrus-Sobolewska *Badaniom stosunku spostrzegania do odtwarzania*, a Jadwiga Szmydt *Zagadnieniu świadomości i samowiedzy u Reida*. Cztery tematy zostały poświęcone Kantowi i po dwa Heglowi i Schopenhauerowi.

Znaczna część kobiet studiujących w tym okresie była wyznania mojżeszowego (33%). Podkreślenie tego faktu jest istotne, ponieważ studenci niebędący katolikami

jako adiunktka w katedrze historii filozofii. Franciszka Kalicińska-Korpał pracowała w Bibliotece Jagiellońskiej od roku 1926 do 1931, początkowo jako wolontariuszka, później na etacie. Pisywała do „Przeglądu Bibliotecznego” i „Silva Rerum”, zajmowała się bibliografiami. Po wojnie ponownie została zatrudniona i pracowała w BJ aż do roku 1962. Janina Turczyńska wykładała w Seminarium Filozoficznym w roku akademickim 1921/22. Dane pochodzą z teczek pracowników UJ, które znajdują się w Archiwum UJ – nr akt S II 619.

¹⁸ U. Perkowska, *Corpus Academicorum Facultatis Philosophiae Universitatis Iagellonicae 1850–1945*, Kraków, Wydawnictwo Księgarnia Akademicka 2007, s. 112, 319, 365.

często byli dyskryminowani, a Stowarzyszenie Studentek „Jedność” w 1917 roku zmieniło nawet swój statut i wykluczyło ze swojego grona Żydówki¹⁹.

Większość kobiet, które napisały prace doktorskie, pochodziła z Galicji (59%), w tym przeważnie z Krakowa (31%), druga duża grupa studentek pochodziła z Królestwa Polskiego (34%), a tylko dwie studentki z zaboru rosyjskiego (7%)²⁰. Liczby te znacznie odbiegają od danych dla Wydziału Filozoficznego²¹.

Jednym z istotnych problemów badawczych jest zanikanie źródeł – w Archiwum Uniwersytetu Jagiellońskiego znajdują się tylko trzy prace doktorskie wymienionych kobiet. W wyniku I i II wojny światowej zostały utracone, między innymi wskutek spalenia, księgi parafialne, co utrudnia odtwarzanie życiorysów. Trudne są do odnalezienia dokumenty kobiet przebywających w obozach koncentracyjnych.

Biografie i dokonania

Niektóre ze wspomnianych kobiet zapisały się w historii nie tylko jako emancy-pantki, pierwsze doktoressy, ale również jako artystki, literatki, filozofki, aktywne działaczki na rzecz kultury i praw kobiet.

Siostry Tatarówny

Wśród pierwszych absolwentek znajdują się siostry Stefania i Wacława Tatarówny. Stefania była pierwszą kobietą, która otrzymała tytuł doktora w zakresie filozofii ścisłej na Uniwersytecie Jagiellońskim. Urodziła się w Krakowie 27 sierpnia 1880 roku jako córka nauczyciela (jego imię nie jest znane) oraz Anny. O jej siostrze, Wacławie, wiadomo jedynie, że była od niej młodsza. Opiekunem Stefanii w trakcie studiów był Józef Balcarczyk. Siostry odebrały wszechstronne wykształcenie, uczęszczały do prywatnej żeńskiej szkoły średniej, Stefania zdała egzamin maturalny w Gimnazjum Świętej Anny w Krakowie.

Stefania studia na Wydziale Filozoficznym Uniwersytetu Jagiellońskiego rozpoczęła w 1900 roku, w ich trakcie zajmowała się głównie filozofią ścisłą, literaturą polską i niemiecką. W ostatnim roku studiów wyjechała na uniwersytet do Wiednia.

¹⁹ Por. U. Perkowska, *Polskie stowarzyszenie studentek Uniwersytetu Jagiellońskiego Jedność w Krakowie 1910–1939*, Częstochowa, Wydawnictwo Akademii im. Jana Długosza w Częstochowie 2005, s. 110.

²⁰ Wg kryteriów rozbiorowych, co uzasadniam tym, że znaczna większość kobiet rozpoczęła studia przed odzyskaniem przez Polskę niepodległości.

²¹ Por. U. Perkowska, *Studentki Uniwersytetu Jagiellońskiego w latach 1894–1939. W stulecie immatrykulacji pierwszych studentek*, Kraków, Wydawnictwo i Drukarnia „Secesja” 1994, s. 74. Wydział Filozoficzny w latach 1897–1939 cechował się najmniejszym udziałem kobiet z Galicji (31,6% w stosunku do 46% na Wydziale Lekarskim, 34% w Studium Rolniczym czy nawet 65,8% na farmacji), a najwyższym z Królestwa Polskiego (27,2%, w stosunku do 17% na Wydziale Lekarskim i w Studium Rolniczym i 9,7% na farmacji), 14% udziałem studentek z Rosji i zaboru rosyjskiego w porównaniu do Wydziału Lekarskiego 5,4% czy farmacji 4,8%, ale nie Studium Rolniczego – 35,6%. Podobne proporcje utrzymały się w latach 1918–1939.

Po otrzymaniu absolutorium uzyskała uprawnienia nauczycielskie do nauczania filozofii, a także języka polskiego i niemieckiego jako przedmiotów głównych i pobocznych. W 1906 roku jako pierwsza kobieta na Uniwersytecie Jagiellońskim otrzymała tytuł doktorki na podstawie egzaminów oraz pracy *Król-Duch Słowackiego a nadczłowiek Nietzschego*. Recenzje rozprawy są bardzo dobre, profesorowie Straszewski i Pawlicki wskazują na jej nowatorskość, sumienność i rzetelność, mają zastrzeżenia jedynie odnośnie do przedstawienia tła historycznego, mimo to, ich zdaniem, praca powinna być ogłoszona drukiem. Promocja doktorska Stefanii Tatarówny była wydarzeniem społecznym i kulturalnym, o którym pisała ogólnopolska prasa, między innymi dziennik „Czas”²².

Losy Waławy były trudniejsze. Zapisła się na Uniwersytet w roku 1909 już jako słuchaczka zwyczajna i otrzymała absolutorium w 1913 roku. W czasie studiów zgłębiała głównie zagadnienia filozoficzne, matematyczne i fizyczne, ze szczególnym uwzględnieniem podstaw i historii nauk ścisłych. Z pewnością studiowanie ułatwiało przyznane jej stypendium Leona Boznańskiego²³. Aby pogłębić posiadaną wiedzę, w kolejnym roku wyjechała do Paryża, gdzie złożyła na Sorbonie pracę z filozofii dotyczącą podstaw geometrii. Tematyką tą zajmowała się aż do 1918 roku, kiedy to złożyła na Uniwersytecie Jagiellońskim swój doktorat zatytułowany *Sądy syntetyczne a priori u Kanta i we współczesnych badaniach nad podstawami matematyki (w ogóle) a geometrii (w szczególności)*. Dysertacja została zaakceptowana jako wystarczająca, by przystąpić do rygorozów. Niestety, drugi egzamin – z matematyki – zakończył się oceną niedostateczną. Waława podeszła ponownie do rygorozum dopiero siedem lat później, w 1925 roku, tym razem z pozytywnym rezultatem. Trzy dni później, 20 czerwca 1925 roku, odbyła się jej promocja doktorska.

Doktoressy Tatarówny pracowały jako nauczycielki – Stefania nauczała języka polskiego, niemieckiego i filozofii w Krakowie, a później w Żeńskim Seminarium Nauczycielskim we Lwowie, a Waława matematyki, fizyki i filozofii w Gimnazjum św. Jacka w Krakowie²⁴.

Stefania wielokrotnie uczestniczyła w zjazdach Towarzystwa Nauczycieli Szkół Wyższych. Była założycielką, wraz z Marią Ponikowską i Teodorą Męczykowską, polskiego oddziału Międzynarodowego Stowarzyszenia Kobiet z Wyższym Wykształceniem (1926)²⁵, działała na rzecz równouprawnienia kobiet, w tym praw

²² Podaję za internetowym wydaniem „Dziennika Polskiego”, <http://www.dziennikpolski24.pl/pl/region/krakow/293884-przed-stu-laty-w-krakowie.html> [05.11.2012].

²³ U. Perkowska, *Corpus Academicorum Facultatis Philosophiae Universitatis Jagellonicae 1850–1945*, dz. cyt., tom zawierający literę T ukaże się prawdopodobnie w 2013 roku, materiał został mi udostępniony w Archiwum Uniwersytetu Jagiellońskiego.

²⁴ *Spis Nauczycieli Szkół Wyższych, Średnich, Zawodowych i Seminarjów Nauczycielskich*, red. Z. Zagórowski, Lwów–Warszawa, Książnica Polska 1924, por. Sprawozdanie Dyrekcji II. Państwowego gimnazjum im. św. Jacka w Krakowie za rok szkolny 1934/35, 1935/36 i 1936/37, Kraków 1937.

²⁵ *Polskie Stowarzyszenie Kobiet z Wyższym Wykształceniem w latach 1926–1936*, Warszawa, nakładem Polskiego stowarzyszenia Kobiet z Wyższym Wykształceniem 1936, s. 10.

wyborczych i prokreacyjnych, zawsze jednak w swoich artykułach podkreślała kwestie etyczne, głównie związane z pojęciem odpowiedzialności. Obie siostry brały udział w opracowywaniu biografii znanych Polek²⁶. Stefania należała także do Polskiego Towarzystwa Filozoficznego we Lwowie, gdzie aktywnie uczestniczyła w spotkaniach naukowych, w 1910 przystąpiła do Eleuterii – stowarzyszenia „poświęconego zwalczaniu alkoholizmu i poprawie obyczajów”²⁷. Była poetką, pisarką i filozofką. Wydała kilka powieści, między innymi *Prawda i legenda o matce*, *Przeciw losowi*, *Porachunek z szatanem*, zbiór nowel *O miłości mistrza Twardowskiego*, tom poezji *Buddha*. Systematycznie publikowała w „Tygodniku Ilustrowanym”, „Na posterunku”, a także „Orlim Locie”.

Po roku 1939 nie ukazały się już żadne publikacje ani Stefanii, ani Wacławy Tatarówny. Nie udało się także ustalić bliższych informacji osobistych na ich temat, w tym daty śmierci i miejsca pochówku.

Halina Biegańska

Urodziła się w Częstochowie 20 listopada 1885 roku. Jej ojcem był Władysław Biegański, pochodziła z rodziny pozytywnie nastawionej do konieczności rozwoju intelektualnego i edukacji kobiet. Po otrzymaniu matury z prywatnego gimnazjum w Krakowie zapisała się na Wydział Filozoficzny Uniwersytetu Jagiellońskiego, gdzie studiowała głównie filozofię i historię. Jej praca doktorska dotyczyła zagadnienia przyczynowości u J.S. Milla. Doktorat został oceniony nad wyraz dobrze. Profesor Pawlicki napisał, że uważa pracę za bardzo dobrą, a profesor Straszewski dodał, że „rozprawa jest pracą przekraczającą zwykłą miarę [...], takich umysłów wśród młodzieży dzisiejszej u nas spotykam bardzo niewiele”²⁸. Rygoroza z filozofii i historii zakończyły się wynikiem celującym.

Po promocji doktorskiej w 1908 roku Halina Biegańska wyszła za mąż za Cypriana W. Płodowskiego i rozpoczęła pracę nauczycielki w Liceum im. Henryka Sienkiewicza w Częstochowie. Wprowadziła tam jako pierwsza instytucję wychowawcy, opiekowała się także szkolną gazetką. Napisała podręcznik do nauki logiki. Działając na gruncie lokalnym, promowała rodzinne miasto, napisała w tym celu rozdział w przewodniku po Częstochowie i okolicy²⁹.

W 1935 roku podczas pobytu w Orłowie popełniła samobójstwo rzucając się do morza³⁰.

²⁶ Piszę o cyklu małych publikacji z serii „Życiorysy zasłużonych kobiet” – W. Tatarówna, *Marja Skłodowska-Curie: genialna uczona*, Kraków, Dom Książki Polskiej 1935; S. Tatarówna, *Jadwiga Petrzyńska-Tomicka (rzeczniczka równouprawnienia kobiet)*, Warszawa, Dom Książki Polskiej 1932.

²⁷ „Wyzwolenie” 1910, nr 11, s. 3.

²⁸ Cytat pochodzi z recenzji dysertacji Haliny Biegańskiej znajdującej się w jej teczce doktorskiej w Archiwum UJ WF II 504.

²⁹ Por. *Przewodnik po Częstochowie i okolicy*, Częstochowa, Polskie Towarzystwo Krajoznawcze 1909.

³⁰ W. Kożuch, *Wspomnienie o Halinie Płodowskiej*, <http://absolwenci.sieniu.czest.pl/index.php?show=art&which=40> [25.11.2012].

Cecylia Bańkowska-Ostachiewicz-Trzcńska

Urodziła się 22 listopada 1881 roku w Podlodowie w guberni lubelskiej. Uczęszczała do gimnazjum w Wilnie, a maturę zdała w Moskwie. Później zapisała się na Uniwersytet we Lwowie i w Paryżu. Jak pisze w swoim *curriculum vitae*, zajmowała się głównie kwestiami filozoficznymi, przyrodniczymi, a także psychologią eksperymentalną. Przygotowała pracę doktorską pod tytułem *Badania nad ostrością widzenia w bocznym widzeniu*, zdała egzaminy i w 1919 roku otrzymała tytuł doktora. Jeszcze w trakcie studiów wykładała logikę, psychologię i pedagogikę w zakładach naukowych średnich i seminariach dla nauczycieli ludowych oraz na wakacyjnych kursach, a także publikowała w pismach pedagogicznych i przygotowała podręcznik do nauki logiki³¹. Po promocji doktorskiej pracowała jako nauczycielka.

W opublikowanym pod pseudonimem M. Konar poradniku dotyczącym edukacji seksualnej dzieci przez rodziców *Jak uświadomiłam mojego syna*³², poza dość nowoczesnymi metodami wychowawczymi i opowiedzeniem się za edukacją seksualną od najmłodszych lat, informuje o swoim życiu osobistym. Okazuje się, że jej mąż zmarł dość młodo i sama wychowywała dziecko.

Z dokumentów dotyczących okresu wojennego dowiadujemy się, że działała na rzecz ruchu socjalistycznego w Łodzi już jako Cecylia Bańkowska-Ostachiewicz-Trzcńska³³. W 1943 roku trafiła do obozu KL Lublin³⁴. W marcu tegoż roku została sekretarką tworzącej się w obozie komórki Polskiej Partii Robotniczej. Zmarła 1 lipca 1943 roku – nie jest znana przyczyna jej zgonu³⁵.

Maria Wędrychowska-Cyrus-Sobolewska

Urodziła się 14 października 1891 roku w Drożejowicach na terenie Królestwa Polskiego. Brak bliższych informacji na temat jej rodziny. Zdała egzamin maturalny w gimnazjum Heleny Strażyńskiej w Krakowie. Początkowo zapisała się na Uniwersytet we Lwowie, a później, po dwuletniej przerwie spowodowanej wojną, przeniosła się na Uniwersytet Jagielloński. Otrzymała promocję na podstawie pracy *Badanie stosunku spostrzegania do odtwarzania* i zdanych rygorozów z filozofii i języka polskiego³⁶.

Przez pewien czas publikowała w „Ruchu Filozoficznym”; były to recenzje czasopism filozoficznych wydawanych w języku angielskim. Zmarła prawdopodobnie na gruźlicę, w wieku 27 lat w Zakopanem.

³¹ Informacje pochodzą zteczki doktorskiej Cecylii Bańkowskiej znajdującej się w Archiwum UJ – WF II 504.

³² M. Konar, *Jak uświadomiłam mojego syna*, Warszawa, nakł. własny 1925.

³³ A. Próchnik, *Kobieta w ruchu socjalistycznym*, <http://lewicowo.pl/kobieta-w-polskim-ruchu-socjalistycznym/> [5.11.2012].

³⁴ Korespondencja z Archiwum Państwowego Muzeum na Majdanku, akta nr XI-42, vol. 24, k. 204.

³⁵ Tamże, nr akt APMM, VI-13, vol. 3, k. 262.

³⁶ Informacje pochodzą zteczki doktorskiej Marii Wędrychowskiej-Cyrus-Sobolewskiej znajdującej się w Archiwum UJ WF II 504.

Debora Vogel

Urodziła się w 1900 lub 1902 roku w Bursztynie³⁷ (obecnie jest to teren Ukrainy) w tradycyjnej, zamożnej rodzinie żydowskiej. Jej ojciec był nauczycielem hebrajskiego i dyrektorem szkoły w Bursztynie, a matka pochodziła z rodziny wydawców. Pomimo I wojny światowej i wielokrotnych przeprowadzek rodziny, Debora została dobrze wyedukowana, a w księdze pamiątkowej Bursztyna opisana jest nawet jako oddana syjonistka.

W 1919 rozpoczęła studia na Uniwersytecie we Lwowie, gdzie studiowała literaturę i filozofię, w 1924 przeniosła się do Krakowa i ukończyła pisanie doktoratu poświęconego zagadnieniu sztuki u Hegla. Zapewne nie czuła się tam najlepiej. W recenzji jej pracy doktorskiej promotor Władysław Rubczyński podkreśla, że nie była ona jego studentką, a przyjął ją na wyraźną jej prośbę i tylko pod warunkiem napisania rozdziału o Kremerze, który „miałby się przydać Komisji do badań nad historią filozofii w Polsce”³⁸.

Po obronie doktoratu dużo podróżowała po Europie, później publikuje w prasie recenzje krytyczne i swoje poezje, włącza się do redakcji „Cusztajera” i dołącza do inzychistów – nowojorskiej awangardowej grupy pisarzy tworzących w jidysz. Gdy wychodzi za mąż i rodzi dziecko, dostrzega niesprawiedliwości w wynagradzaniu kobiet: „Przyjęło się na przykład w kilku gazetach, że mężczyźni, nawet ci, którzy nie mają nic do powiedzenia i grafomani, otrzymują honoraria, przeciwnie kobiety – te honoruje się szacunkiem”³⁹.

Mimo to nadal pozostaje aktywna społecznie i twórczo: często wspomiana jest w notatkach prasowych, powołuje się na nią między innymi Joachim Faust w swoim odczycie o drogach współczesnej architektury, gdzie Vogel stwierdza, że bynajmniej nie należy powracać do dawnych stylów w sztuce ani ich naśladować, wstrzymuje to bowiem „naturalny” postęp – pojmując też rozwój sztuki jako nieustanne szukanie równowagi (jej zdaniem jest to realizowane w konstruktywizmie).

Na szczególną uwagę w jej twórczości zasługują trzy aspekty: własna teoria estetyczna, montaż oraz pisarstwo w języku jidysz. Vogel uważa, że światem rządzi zasada statyki i dynamiki, które wzajemnie przechodzą w swoje przeciwieństwa. Dynamika oznacza zmianę i charakterystyczna jest dla tego, co wciąż jest kształtowane. Statyka zaś oznacza to, co ukształtowane, pewne. Żadna forma nie jest jednak ostateczna, bo te się zużywają. Jej zdaniem natura świata jest statyczna, a wrażenie dynamiki jest złudą spowodowaną wielością występujących zjawisk.

Vogel tworzyła montaż – formy literackie – które miały odpowiadać na wymóg aktualności w sztuce i pokazywać simultanicznie jej światopogląd. Metoda

³⁷ W zbiorach Archiwum UJ (WF II 504) widnieje data 7 stycznia 1900 roku, choć data urodzenia Vogel budzi wątpliwości – por. K. Szymaniak, *Być agentem wiecznej idei. Przemiany poglądów estetycznych Debory Vogel*, Kraków, Austeria 2006, s. 27.

³⁸ Recenzja pracy Debory Vogel autorstwa W. Rubczyńskiego znajduje się w teczce doktorskiej D. Vogel w Archiwum UJ – WF II 504.

³⁹ K. Szymaniak, *Być agentem wiecznej idei*, dz. cyt., s. 50.

symultaniczna polega na łączeniu elementów różnych porządków oraz wydarzeń drugoplanowych. Vogel zestawiała ze sobą dwa teksty, dwa fragmenty, nadając im osobne tytuły. W opowieści symultanicznej, co ważne, nie ma jednego bohatera, ale zawsze zbiorowość. Montaż charakteryzuje się afabularnością, brakiem systemu, wszystko ma zależeć od życia – Vogel porównuje je do kroniki, która nie nadaje wagi wydarzeniom, wobec niej bowiem wszystko jest równe⁴⁰.

Ciekawą kwestią jest pisanstwo Debory Vogel w języku jidysz. Artystka nie znała tego języka, w jej domu za poprawny język żydowski uważano hebrajski, którego uczył jej ojciec i ona sama. Vogel nie ma łatwości w używaniu jidysz, popełnia wiele błędów. O ile inni artyści używali jidysz do potrzymania tradycji poruszania kwestii narodowych, o tyle Vogel pisze w tym języku na tematy „ogólnoludzkie”, wręcz unikając tematyki żydowskiej, twierdzi, że „element żydowski to nie temat”⁴¹, a sztuka narodowa nie musi istnieć w oderwaniu od sztuki światowej. Tak więc jidysz dał jej wolność w wybieraniu tematów, ale jednocześnie określał jej tożsamość⁴².

W czasie II wojny światowej Vogel wraz z rodziną pozostaje we Lwowie. Gdy miasto zajmują Sowietzi, Vogel nie chce złożyć wniosku o przynależność do Związku Pisarzy, co uniemożliwiło jej publikowanie z racji niespełniania wymogów nowej estetyki. W 1941 roku, gdy miasto przejęli Niemcy, została zmuszona wraz z rodziną do przeniesienia się do dzielnicy żydowskiej. Zginęła wraz z matką, mężem i synkiem podczas likwidacji getta w roku 1942.

Zakończenie

Poruszane zagadnienie edukacji kobiet w pierwszym okresie po dopuszczeniu do studiowania z pewnością wymaga dalszych badań, nie tylko na gruncie krakowskim. Historia filozofii nie jest pozbawiona kobiecego udziału, należy tylko włączyć go w główny nurt (nowej?) tradycji. Zaprezentowane biogramy nie są wyczerpujące, a z przedstawionej listy doktorek, magistrantek i habilitantek na uwagę zasługują też pozostałe. Wspomnę choćby o Zofii Włodek de Goetz-Okocimskiej, która jako pierwsza przetłumaczyła na język polski *Summę filozoficzną* i obszernie fragmenty *Summy teologicznej* św. Tomasza i wydała je własnym nakładem, założyła czasopismo „Wiadomości Katolickie”, upominała się o równe wynagrodzenie dla kobiet za pracę (choćby tylko do czasu urodzenia dzieci – wtedy, jej zdaniem, kobiety powinny dać pierwszeństwo rodzinie). Franciszka Kalicińska przez wiele lat pracowała w Bibliotece Jagiellońskiej i tworzyła bibliografie, Maria Rossenblatt publikowała w „Ruchu Filozoficznym”, Anna Tennenbaum zajmowała się Kartezjuszem i pisała do „Przeglądu Filozoficznego”, Janina Suchorzewska jest znaczącą badaczką metafizyki Kanta... Historie naszych babek i prababek mogą zaskakiwać, zadziwiać,

⁴⁰ Tamże, s. 162.

⁴¹ Tamże, s. 182.

⁴² Tamże, s. 182 i n.

zasmucać, a z pewnością wzbogacać i pomagać w kształtowaniu naszej własnej, nie tylko filozoficznej tożsamości.

In Search for Great-grandmothers – on the First Women Philosophers at the Jagiellonian University (1897–1939)

The article presents the history of women's entrance into the scientific world of the Jagiellonian University, with a special regard to the women involved in the study and development of strict philosophy. I am interested in the following problems: whether and to what extent their sex had impact on their academic careers (among others: studying opportunities, grades) and how this influenced the preservation of their academic achievements. I would like to present biographies of selected female scientists, who worked in the period of 1897–1939, and their impact on science and culture. I present among others: Stefania Tatarówna, Władysława Tatarówna, Halina Biegańska-Płodowska, Cecylia Bańkowska-Ostachiewicz-Trzcńska, Maria Wędrychowska-Cyrus-Sobolewska and Debora Vogel.